

POSTANOWIENIE

Dnia 17 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 marca 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 marca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od ubezpieczonej B.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. wyrokiem z dnia 12 marca 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną B. W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. z dnia 10 października 2014 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. z dnia 20 września 2013 r., odmawiającej przyznania ubezpieczonej prawa do emerytury z powodu nieudokumentowania do dnia 1 stycznia 1999 r. okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych w wymiarze co najmniej 15 lat.

Ubezpieczona B. W. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 marca 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest „art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze”, a także naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., art. 316 k.p.c. w związku z art. 87 Konstytucji RP, art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które zawarła w pytaniu: „czy powoływanie się przez sąd rozstrzygający na wyroki tego sądu zapadłe w innych sprawach bez formalnego dopuszczenia akt tamtych spraw do rozpatrywanej sprawy jest zgodne z art. 235 k.p.c.?”

Ponadto skarżąca podniosła, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, to jest konieczność ustalenia kryteriów uznania danej pracy za pracę polegającą na „kontrolu międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym” jako wykonywanej w szczególnych warunkach, zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z wykazem A, Dział XIV „Prace różne”, pkt 24. Zdaniem skarżącej, występuje tutaj poważna wątpliwość, czy aby zakwalifikować pracę pracownika jako taką, która polega na kontroli jakości produkcji, musi on stale i bezpośrednio przebywać przy stanowiskach wymienionych w wykazie, czy też wystarczające jest, aby kontroli dokonywał stale i bezpośrednio na wydziale lub oddziale, w którym jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Skarżąca zwróciła również uwagę, że Sąd drugiej instancji stwierdził, że ubezpieczona znaczną część czasu pracy wykonywała w laboratorium, a więc nie mogła na tym stanowisku sprawować kontroli jakości produkcji stale i bezpośrednio przy stanowiskach

wymienionych w wykazie. Skarżąca wyraziła w związku z tym pogląd, że z żadnego obowiązującego aktu prawnego nie wynika, że praca wymieniona w dziale XIV, poz. 24 wspomnianego wykazu A musi być wykonywana stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie. Powyższy obowiązek wynikał z nieobowiązującego już zarządzenia resortowego, tj. zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu chemicznego i lekkiego - Dz. Urz. MG. Z 1987 r. nr 4 poz. 7, na którego treść powołuje się Sąd Apelacyjny w [...].

Ostatecznie skarżąca podniosła także, iż jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona „wobec rażących naruszeń przez Sąd Apelacyjny w [...] przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, jakie legły u podstaw zaskarżonego wyroku”. Jej zdaniem, „Sąd odwoławczy wydał orzeczenie pominąwszy wszechstronną i rzetelną analizę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, opierając się m.in. na zapisach zarządzenia resortowego, które nie należy do źródeł powszechnie obowiązującego w Polsce prawa”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania

skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 296/11, LEX nr 1214580; z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 71/13, LEX nr 1331300). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa

lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga z kolei od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecnictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03, z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecnictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Oceniając wniosek skarżącej przy uwzględnieniu wyżej opisanych kryteriów Sąd Najwyższy stwierdza, że kryteria te nie zostały spełnione. Przede wszystkim podniesiona jako zagadnienie prawne kwestia, „czy powoływanie się przez sąd rozstrzygający na wyroki tego sądu zapadłe w innych sprawach bez formalnego dopuszczenia akt tamtych spraw do rozpatrywanej sprawy jest zgodne z art. 235

k.p.c.”, nie odnosi się bowiem do postępowania toczącego się przed Sądem drugiej, lecz przed Sądem pierwszej instancji. Uszło natomiast uwagi skarżącej, że skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądów drugiej instancji, w związku z czym kontrola kasacyjna dokonywana przez Sąd Najwyższy obejmuje stosowanie prawa – zarówno procesowego, jak i materialnego – przez sąd drugiej instancji, natomiast uchybienia prawu procesowemu przez sąd pierwszej instancji mogą być wytykane w apelacji (art. 398¹ k.p.c.). Należy także zaznaczyć, że oceniana kwestia była już podnoszona przez skarżącą w ramach zarzutów apelacyjnych, do których Sąd drugiej instancji szczegółowo ustosunkował się w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sam zaś nie powoływał się na orzeczenia zapadłe w innych sprawach tego Sądu, choć jak trafnie zauważył, sięgnięcie do wyników takich spraw, znanych sądowi z urzędu, jest czasem konieczne, choćby z uwagi na porównywalność występujących w nich stanów faktycznych oraz tożsamość osób, które – będąc świadkami w jednej sprawie – w innej występowały z identycznymi wnioskami emerytalnymi.

Odnosząc się zaś do sygnalizowanej przez skarżącą potrzeby wykładni przepisów wymienionych we wniosku, Sąd Najwyższy zauważa, że kwestia ustalania kryteriów uznania konkretnej pracy za pracę polegającą na „kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynierijno-technicznym” była już przedmiotem analizy w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14 (LEX nr 1677807), zapadłym w sprawie o analogicznym stanie faktycznym i prawnym, Sąd Najwyższy odniósł się zaś nie tylko do problemu prawidłowej wykładni poz. 24, działu XIV (Prace różne) wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ale również skonfrontował wymogi stawiane na stanowisku polegającym na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynierijno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, z pracą na stanowisku laboranta wykonywaną w takich samych warunkach jak praca skarżącej.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że definicję ustawową „pracy w szczególnych

warunkach” zawiera art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z tym przepisem, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy przy tworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Wypada również pamiętać, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Przy takim założeniu, czynności kontroli w procesie produkcji wykonywanej w tych wydziałach i oddziałach, w których zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., objęte poz. 24 działu XIV, wykazu A, to wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. W związku z tym nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego:

z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 września 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022).

Od przedstawionej reguły istnieje odstępstwo. Dotyczy ono sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechą) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Tak się przyjmuje właśnie w przypadku prac wymienionych w pkt 24 działu XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., polegających na dozorze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Okres wykonywania takiej pracy jest okresem uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu niezależnie od tego, ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności administracyjno-biurowe ściśle związane ze sprawowanym dozorem (kontrolą) i stanowiące jego integralną część.

W powołanym wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14, Sąd Najwyższy stwierdził również, że poglądów takich nie sposób jednak odnieść do przypadku, w którym kontrola jakości produkcji i usług polega nie tylko na pobieraniu próbek do analiz na wydziałach i oddziałach produkcyjnych, ale przede wszystkim na ich badaniu i opracowywaniu wyników badań w warunkach laboratoryjnych, w których pracownik jest narażony na czynniki szkodliwe dla zdrowia w znacznie mniejszym stopniu niż pracownicy produkcyjni, a co za tym idzie warunki wykonywania takiej pracy odbiegają w istotny sposób od tych, które panują w halach produkcyjnych i które stanowią o szczególnym charakterze wykonywanych tam prac. Nie jest to zatem kontrola jakości produkcji i usług wykonywana stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie, skoro w ramach jednej dniówki roboczej część obowiązków kontroli jest

realizowana poza wydziałami i oddziałami produkcyjnymi (w laboratorium). Przyporządkowanie pracy ubezpieczonej do poz. 24 działu XIV, wykazu A - jako kontroli jakości produkcji i usług, byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby praca ta była wykonywana wyłącznie na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie jak bezpodstawnie utrzymuje skarżąca, w laboratorium.

Sąd Najwyższy przypomniał też, że podstawowym aktem prawnym określającym stanowiska pracy w warunkach szczególnych jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Artykuł 32 ust. 4 stanowi, że „wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych”. Wykładni pojęcia „przepisy dotychczasowe” dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243), wskazując, że „przepisy dotychczasowe”, o których mowa w odesłaniu, to § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy; § 4-8a określające wiek emerytalny i okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz § 9-15 dotyczące wieku emerytalnego i warunków przechodzenia na emeryturę osób zatrudnionych w szczególnym charakterze. Jednocześnie „przepisy dotychczasowe” w rozumieniu art. 32 ust. 4, to wyłącznie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego

1983 r., a wydane na ich podstawie zarządzenia resortowe są aktami niższego rzędu i nie mogą wykraczać poza ustawowe upoważnienie. Upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralnych związków spółdzielczych wynikające z § 2 ust. 2 tego rozporządzenia nie stwarzało podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, lecz obejmowało tylko ustalenie w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach i nie przewidywało możliwości wykroczenia poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienione w załączniku do rozporządzenia. Na jego podstawie wymienione podmioty mogły tylko określić, na których stanowiskach są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B, nigdy zaś ustanawiać nowych stanowisk pracy. Oznacza to tyle, że zarządzenia resortowe nie mogą być samodzielną podstawą prawną indywidualnych decyzji i nadal obowiązują jedynie jako wykazy prac świadczonych w szczególnych warunkach, o skutkach wykonywania których stanowi ustawa emerytalna i utrzymane jej mocą rozporządzenie. W konsekwencji w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, w szczególności wówczas, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym określającym tylko rodzaj pracy (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2009 r., II UK 227/08, LEX nr 736740; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405). Posłużenie się resortowym wykazem stanowisk jest więc uzasadnione, a nawet konieczne, gdy dany rodzaj prac został wymieniony w obu wykazach załącznika do rozporządzenia jedynie ogólnie, bez wskazania jakiegokolwiek kryterium zakwalifikowania go do jednego z wykazów.

W związku z tak rozumianym charakterem prawnym „zarządzeń resortowych” Sąd Najwyższy stwierdził też, że w wykazie A, Dziale XIV „w pracach różnych”, w pozycji 24 zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z

dnia 7 lipca 1987 r. (Dz. Urz. MG. 1987 nr 4, poz. 7), wskazano analogicznie jak w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r, na kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, podkreślono tam jednak, że chodzi o stanowiska pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie, co biorąc pod uwagę pomocniczy charakter zarządzeń resortowych, potwierdza prawidłowość wykładni dokonanej przez Sądy obu instancji.

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Najwyższy uznaje więc, że nie zachodzi sugerowana przez skarżącą potrzeba wykładni przepisów prawa, gdyż te – w świetle powołanego orzecznictwa – nie budzą wątpliwości. Wypada też zauważyć, że nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, iż Sąd drugiej instancji w pełni respektował owe poglądy, czyniąc je podstawą dokonanej w sprawie własnej oceny prawnej.

Ostatecznie Sąd Najwyższy zauważa, że oceniana skarga kasacyjna nie jest również oczywiście uzasadniona. Należy przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963r, II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286).

Jak wynika z powyższych rozważań, o tak rozumianej oczywistości skargi kasacyjnej w przedmiotowej sprawie nie może być jednak mowy, zwłaszcza że skarżąca, poza bardzo ogólnymi stwierdzeniami mającymi uzasadnić tę przesłankę przedsądu, nie uzupełnia ich jakimkolwiek wywodem prawnym, z którego oczywista zasadność miałyby wynikać jako łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej

lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 11 ust. 2 w związku z § 12 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, orzekł jak w sentencji.